



**prof. dr hab.
Paweł Łuków**

Filozof, etyk i bioetyk.
Autor prac poświęconych m.in. etyce Immanuela Kanta, publicznej debacie bioetycznej w społeczeństwie demokratycznym, godności ludzkiej i prawom człowieka w regulacji bioetycznej, aksjologicznemu statusowi ciała ludzkiego w medycynie transplantacyjnej i badaniach naukowych, etyce badań naukowych ze szczególnym uwzględnieniem solidaryzmu i podatności na skrzywdzenie uczestników badań.
Dziekan Wydziału Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego, przewodniczący Naczelnej Komisji Bioetycznej, członek European Group on Ethics in Science and New Technologies.
p.w.lukow@uw.edu.pl

ZAWÓD JAK KAŻDY INNY?

Idealy i wartości ludzi nauki to podstawa
nie tylko ich pracy zawodowej,
lecz także odpowiedzialności wobec społeczeństwa.
To właśnie wierność etosowi zawodu buduje
zaufanie do instytucji naukowych – a bez tego
zaufania sama nauka nie ma racji bytu.

Paweł Łuków

Wydział Filozofii Uniwersytet Warszawski
Komitet ds. Etyki w Nauce Polskiej Akademii Nauk
w Warszawie

Nauka to nie tylko badania i ich wyniki. Jest ona również przedsięwzięciem społecznym – zwłaszcza współcześnie ze względu m.in. na wielość aktywności badawczych i wpływ osiągnięć nauki oraz technologii na codzienne życie milionów ludzi. Znakomita większość działań badawczych ludzi nauki realizuje się w otoczeniu instytucjonalnym i dzięki finansowaniu przez podmioty publiczne i prywatne. Mówiąc wprost: jest zależna i nie może (ani nie powinna) działać w oderwaniu od społeczeństwa. Żeby to złożone środowisko prowadzenia badań naukowych mogło istnieć i funkcjonować, a uczone i uczeni realizować swoje ambicje badawcze, jest niezbędna społeczna legitymizacja tego rodzaju aktywności. Legitymizacja ta, polegająca na aprobacie dla aktywności naukowych i realizowanych przez nie wartości, opiera się z kolei na przywiązaniu ogółu społeczeństwa do prawdy i potrzeby zrozumienia, które wraz z wieloma innymi znajdują się w centrum aksjologii nauki. Ta społeczna aprobata nauki może mieć różną naturę. Laicy są często przekonani, że wartość wiedzy polega na tym, że można ją wykorzystywać do rozwoju technologii, które z kolei mogą

służyć do rozwiązywania problemów praktycznych lub zaspokajania aspiracji jednostek i zbiorowości.

Osoby prowadzące badania naukowe chętnie będą oprócz tego wskazywały na wewnętrzną wartość wiedzy. Nie mniej ważnym aspektem nauki rozważanej jako zjawisko społeczne są standardy postępowania w codziennej praktyce badań naukowych, do których należą m.in. rzetelność w przedstawianiu prowadzonych badań i interpretacji ich wyników, uznanie osiągnięć i autorstwa innych badaczy, krytycyzm w ocenie materiału badawczego, otwartość na merytoryczną krytykę, bezstronność w ocenie pracy innych naukowców, odpowiedzialność wobec uczestników badań oraz badanych obiektów przyrody ożywionej i nieożywionej. Normy te mają wymiar zarówno poznawczy, jak i etyczny. Ich przestrzeganie nie tylko służy postępowi wiedzy, lecz także nadaje etycznie pozytywny charakter aktywnościom badawczym i ich rezultatom. Standardy te wydają się opierać na społecznie akceptowanych wzorcach etycznych, które odnoszą się np. do takich wartości i ideałów moralnych, jak: szacunek dla człowieka, prawda i prawdomówność, uczciwość, bezstronność, dotrzymywanie zobowiązań, branie i ponoszenie odpowiedzialności za swoje postępowanie.

Ustrzec przed pokusami

Ogromna większość społeczeństwa ma do czynienia z wynikami działań badawczych, a nie z procesem powstawania wiedzy. Dzieje się tak głównie ze względu na to, że badaczki i badacze dysponują wiedzą



Nagranie podcastu „Badania na ludziach – jak dbać o badanych i badaczy” z cyklu „Rzetelność i etyka w nauce”. W rozmowie z red. Karoliną Głowacką udział wzięli: dr Anna Duszyk-Bogorodzka (Katedra Psychologii Biologicznej, Uniwersytet SWPS), prof. Paweł Łuków (Zakład Etyki UW) i prof. Barbara Fatyga (Katedra Metod Badania Kultury UW)

ANETA KARWOWSKA PAN

i metodami, których znajomość i wykorzystanie stają się możliwe tylko w wyniku wieloletniego specjalistycznego kształcenia. A to ono pozwala ocenić, czy określone działanie jest usprawiedliwione z punktu widzenia społecznie akceptowanych norm etycznych, czy nie. Z tego powodu społeczny nadzór nad tym, czy proces powstawania wiedzy przebiega zgodnie ze społecznie sankcjonowanymi ideałami i wartościami nauki, najczęściej nie może odbywać się na bieżąco. Taką sytuacją nie sprzyja zaś zapobieganiu nieetycznym zachowaniom ludzi nauki, zwłaszcza współcześnie, gdy badaczki i badacze bywają wystawieni na pokusy nieetycznego postępowania będące następstwem konkurencji ludzi nauki o uznanie pierwszeństwa odkryć naukowych, a ośrodki naukowe walczą o prestiż, zmagają się z systemami oceny pracy naukowej, ubiegają się o fundusze na prowadzenie badań czy dążą do rozgłosu. Poza akademią (w nauce przemysłowej) dodatkowym źródłem pokusu do nieetycznego postępowania jest konkurencja na rynku technologii, naciski ze strony inwestorów na wdrożenia. Potencjał nieprawidłowości etycznych może rosnąć też wtedy, gdy do ukrywania zachowań nieetycznych wykorzystuje się np. tajemnicę przemysłową.

Opisane wyżej zjawiska – a ich lista nie jest wyczerpująca – sprawiają, że możliwe jest reagowanie na nieprawidłowości, do których już doszło. Prewencja – podkreślmy – jest możliwa w bardzo ograniczonym stopniu. To powoduje, że zarówno świat nauki, jak i ogół społeczeństwa są narażone na ponoszenie kosztów ewentualnych niewłaściwych zachowań pra-

Bycie badaczką lub badaczem to nie tylko zawód. To rola społeczna będąca następstwem społecznej legitymizacji nauki.

cowników nauki. A koszty te, w świecie, w którym tak wiele zależy od wiedzy i technologii wytwarzanych przez ludzi nauki, mogą być niepowetowane. Z kolei sformalizowane systemy nadzoru w instytucjach naukowych mogą być zbyt uciążliwe, by możliwy był swobodny i owocny rozwój badań naukowych,

nie wspominając o tym, że systemy takie wymagałyby istotnych nakładów organizacyjnych i zasobów ludzkich.

Zawód zaufania publicznego

Odpowiedzią na tę sytuację jest zaufanie. Żeby mimo opisanych ograniczeń społeczeństwa były gotowe aprobować naukę – a zatem nadal przeznaczać na nią część dostępnych mu zasobów – niezbędne jest uzasadnione przekonanie, że w przeważającej większości badaczki i badacze postępują – a przez to instytucje nauki funkcjonują – zgodnie z ideałami i wartościami, które są bliskie całemu społeczeństwu. Bez społecznej aprobaty niemożliwe jest istnienie nauki jako czegoś więcej niż prywatne hobby zapaleńców.

Takie same zależności występują w takich zawodach jak lekarz i zawody prawnicze. W nich również możliwości zapobiegania nieprawidłowościom zamiast ponoszenia ich kosztów w wypadku naruszeń są zdecydowanie ograniczone przez charakter i złożoność wiedzy, którymi dysponują osoby wykonujące te

i uznawać ich autorstwo, że nie będą sobie przypisywali cudzych zasług, będą krytyczni w ocenie osiągnięć własnych, będą traktować z odpowiedzialnością uczestników badań oraz badane obiekty przyrody ożywionej i nieożywionej czy że będą unikać konfliktów interesów. Ludzie nauki artykułują te wymagania w formie składanych ślubowań doktorskich, kodeksów etycznych (np. *The European Code of Conduct for Research Integrity*, *Kodeks etyki pracownika naukowego PAN*). Znajdują się one także m.in. w deklaracjach agencji finansujących badania (np. *Kodeks Narodowego Centrum Nauki dotyczący rzetelności badań naukowych i starania o fundusze na badania*). Nierzadko ideały, standardy i dobre praktyki nauki przyjmują postać wymagań prawnych lub postanowień umownych, np. w umowach o finansowanie badań.

Pod istotnymi względami praca ludzi nauki ma cechy profesji, którą charakteryzuje wykorzystywanie zaawansowanej wiedzy, daleko posunięta samodzielność w prowadzonych działaniach zawodowych oraz posiadanie standardów etycznych wykonywania zawodu. Z tego powodu zawód ten jest podobny do zawodów zaufania publicznego. Ze względu na swoją naturę praca naukowa nabrała szczególnego znaczenia społecznego, a zadania wykonywane przez ludzi nauki często są istotne z punktu widzenia zadań publicznych i wymagają kierowania się dobrem publicznym. Ten charakter pracy naukowej ujawnia się zarówno w sferze działań badawczych, jak i w działalności eksperckiej, np. w procesach legislacyjnych, doradztwie czy w wymiarze sprawiedliwości.

Praca naukowa nabrała szczególnego znaczenia społecznego, a zadania wykonywane przez ludzi nauki często są istotne z punktu widzenia zadań publicznych i wymagają kierowania się dobrem publicznym.

zawody. W nauce ta zależność występuje od niedawna, ponieważ jej rozwój w jej obecnie znanej złożoności nastąpił później niż np. w medycynie. Od samych początków tej ostatniej dziedziny podstawą zaufania do lekarza była publiczna deklaracja przywiązania do ideałów etycznych, które stawiały dobro pacjenta na pierwszym miejscu. Także wtedy, gdyby względy osobiste skłaniały lekarza do zaniedbania tego dobra. Deklaracje te przyjmowały postać modlitw lub przysięg, a od początku XIX wieku kodeksów etyki zawodowej. W ten sposób nadzór nad realizacją oczekiwań pacjentów względem lekarzy był realizowany w dużej mierze przez nich samych.

Analogiczna, ale nie identyczna sytuacja występuje w nauce mniej więcej od renesansu i w jej współczesnej odmianie. Od badaczy oczekuje się przywiązania do ideałów i wartości, standardów i dobrych praktyk, dzięki któremu osoby spoza grupy zawodowej mogą ufać, że badaczki i badacze będą m.in. postępować rzetelnie, bezstronnie oceniać osiągnięcia innych

Deklaracje nie wystarczą

Szczególne znaczenie ma działalność dydaktyczna ludzi nauki. W tym obszarze pracy ich podstawowym obowiązkiem jest przekazywanie osobom studiującym obecnego stanu wiedzy będącego przedmiotem konsensusu w reprezentowanej dyscyplinie naukowej. W związku z tym, że wiedza i umiejętności przekazywane w dydaktyce akademickiej wpływają na pracę absolwentów w nauce i w rozmaitych sektorach życia społecznego, na nauczycielkach i nauczycielach spoczywa szczególna odpowiedzialność społeczna.

Opisane zjawiska i zależności pokazują, że standardy etyki w nauce stanowią element zapobiegania ponoszeniu przez społeczeństwa kosztów nieakceptowanych przez nie zachowań ludzi nauki. Publiczne deklaracje ideałów etyki w nauce stanowią dobrowolne zobowiązanie społeczności badaczek i badaczy do postępowania według standardów, które mają społeczną akceptację, oraz do gotowości poddania się ocenie w wypadku naruszeń. Tym samym ludzie nauki dostarczają ogółowi społeczeństwa podstaw do darzenia zaufaniem ich oraz instytucji, w których prowadzą badania.

Naturalnie deklaracje, za którymi nie idzie zgodne z nimi postępowanie, można uznać co najwyżej za wyraz dobrych chęci. Żeby deklaracje te zamieniły się w działanie, konieczne są zgodne z nimi przekonania i postawy ludzi nauki, które składają się na to, co prawie 60 lat temu Robert Merton nazwał etosem nauki: „Ten uczuciowo zabarwiony zestaw wartości i norm uważa się za wiążące człowieka nauki. Normy te są wyrażane w postaci nakazów, zakazów, zaleceń i zezwoleń. Są one legitymizowane jako wartości instytucjonalne. Imperatywy te – przekazywane w postaci pouczeń i przykładów oraz wzmacniane sankcjami – podlegają stopniowej internalizacji przez naukowca i w ten sposób kształtują jego sumienie” (*Teoria socjologiczna i struktura społeczna*).

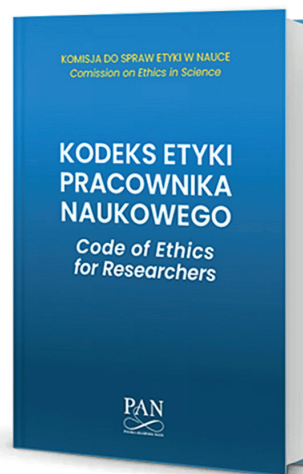
Poza akademią

Idea etosu ludzi nauki łączy indywidualne, instytucjonalne i społeczne aspekty pracy naukowej. Osobiste przywiązanie badaczek i badaczy do standardów pracy naukowej, które czerpią legitymizację społeczną przez zakorzenienie w społecznie podzielanych normach moralnych, m.in. oznacza, że standardy te obowiązują nie tylko w czasie pracy, lecz także w innych kontekstach społecznych. Społecznie potępiane postępowanie badaczki lub badacza poza kontekstami instytucjonalnymi nauki często budzi większe oburzenie niż analogiczne postępowanie osób niebędących przedstawicielami profesji. Bycie badaczką lub badaczem to nie tylko zawód. To rola społeczna będąca następstwem społecznej legitymizacji nauki.

Uczestnictwo w etosie naukowców – podobnie jak dzieje się to w innych profesjach – wiąże się z powinnościami wobec społeczeństwa. Z racji społecznej legitymizacji nauki może ono oczekiwać od badaczek i badaczy zaangażowania ich wiedzy w tworzenie usprawnień życia społecznego lub ochrony przed zagrożeniami. Do powinności uczestniczek i uczestników etosu nauki wobec społeczeństwa należy też upowszechnianie wyników pracy badawczej, które może przyjąć rozmaite formy: od publikacji popularnonaukowych, występowania w mediach, przez sporządzanie ekspertyz dla urzędów, po konsultacje technicznych, organizacyjnych lub regulacyjnych rozwiązań.

Odpowiedzialność społeczności badaczek i badaczy za upowszechnianie wiedzy naukowej stała się wyraźnie widoczna w ostatnich latach. W przestrzeni publicznej pojawiały się przeinaczenia wiedzy naukowej oraz poglądy pseudonaukowe lub antynaukowe. Chociaż uczeni mogą chcieć unikać zaangażowania w korygowanie tych informacji z obawy przed np. stygmatyzacją, to ich rola społeczna wydaje się pociągać za sobą powinność reagowania w takich sytuacjach.

Badaczki i badacze muszą być świadomi swojej szczególnej odpowiedzialności. Zachowanie wysokich standardów etycznych ma zasadnicze znaczenie dla utrzymania wewnętrznej spójności nauki oraz jej wiarygodności i społecznego autorytetu.



Komisja ds. Etyki w Nauce, powołana w 2011 roku, opracowała i aktualizuje *Kodeks etyki pracownika naukowego*, który zawiera zalecenia dotyczące postępowania z danymi naukowymi, procedurami badawczymi, praktykami wydawniczymi, recenzowaniem i opiniowaniem prac.

Jasne jest, że tego rodzaju zaangażowanie musi mieścić się w granicach wyznaczonych przez legitymizację społeczną. Niedopuszczalne jest występowanie w roli eksperckiej poza swoją kompetencją naukową, wykorzystywanie własnego autorytetu naukowego bądź nauki w ogóle czy też autorytetu związanego ze stanowiskiem zajmowanym w instytucji nauki do promocji własnych zapatrywań światopoglądowych lub politycznych.

Nie oznacza to, że etos nauki nie pozwala badaczkom i badaczom na aktywny udział w życiu społecznym lub politycznym. Podobnie jak inni obywatele ludzie nauki mają prawo do zajmowania stanowiska w kwestiach istotnych dla społeczeństwa, a wiedza z obszaru ich specjalności naukowej – np. w naukach społecznych takich jak nauki prawne – może stanowić istotny wkład w opartą na wiedzy debatę publiczną. ■

Chcesz wiedzieć więcej?

Komisja ds. Etyki w Nauce PAN, *Etyczne aspekty upowszechniania poglądów nienaukowych*, 2020, ken.pan.pl/images/KomisjaEtyki_StanowiskoPseudonauka_Internet_29022020.pdf

Cykl podcastów Komisji ds. Etyki w Nauce PAN „Rzetelność i etyka w nauce”, youtube.com/playlist?list=PLR5r2UnXba_eLhCXpG9oOX25hNVPw88UF&si=3UsmDi_FFmMWue_m